

Wyrok z dnia 1 grudnia 1998 r.

I PKN 329/98

Dla oceny dopuszczenia się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1 KP) przez pracownika, który przerabia dokument w swoich aktach osobowych istotny jest cel do jakiego zmierza, a w szczególności, czy dąży do bezprawnej zmiany stanowiska pracy i wynagrodzenia, czy też tylko poprawia błąd w określeniu stanowiska pracy.

Przewodniczący: SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 1998 r. sprawy z powództwa Danuty S. przeciwko Miejskiemu Zakładowi Gospodarki Mieszkaniowej w Z. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 27 stycznia 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Wojewódzkiemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 20 października 1997 r. [...], Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Zgorzelcu oddalił powództwo Danuty S. przeciwko Miejskiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Mieszkaniowej w Z. o przywrócenie do pracy. Sąd Rejonowy ustalił, że powódka zatrudniona była na podstawie umowy o pracę na czas nie określony, od 1 lutego 1992 r. na stanowisku administratora. W dniu 24 kwietnia 1996 r. otrzymała wypowiedzenie zmieniające, w którym zaproponowano jej pracę na stanowisku samodzielnego referenta d/s kadr i sekretariatu za wynagrodzeniem według XII grupy w kwocie 589,60 zł. Powódka tę propozycję przyjęła. Mając dostęp do akt osobowych, w piśmie zawierającym to wypowiedzenie, powódka skreśliła słowa "samodzielny referent" i wpisała słowo "specjalista". Dokonała tego bez uzgodnień z przełożonymi.

W dniu 26 maja 1997 r. dokonano powódce kolejnego wypowiedzenia zmieniającego, proponując jej stanowisko specjalisty d/s pracowniczych i gospodarczych z wynagrodzeniem według XII grupy w kwocie 650 zł. W maju 1997 r. strona pozwana w wyniku przeprowadzonej kontroli dowiedziała się o przerobieniu przez powódkę wypowiedzenia z kwietnia 1996 r. Z tej przyczyny strona pozwana z dniem 17 czerwca 1997 r. rozwiązała z powódką umowę o pracę bez wypowiedzenia z jej winy. Sąd pierwszej instancji uznał, że pracodawca miał uzasadnione podstawy do rozwiązania umowy o pracę w tym trybie.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 27 stycznia 1998 r. [...] oddalił apelację powódki. Sąd drugiej instancji podkreślił, że powódka świadomie przerobiła dokument w jej aktach osobowych, co wprowadziło w błąd pracodawcę przy reorganizacji przeprowadzonej w maju 1997 r. Stanowisko specjalisty było bowiem wyżej zaszeregowane niż stanowisko referenta. Sąd drugiej instancji ocenił, że stanowiło to ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych.

Kasację od tego wyroku wniosła powódka. Zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 KPC przez dowolną ocenę dowodów, skutkującą przyjęciem, że powódka umyślnie przerobiła własne akta osobowe chcąc doprowadzić do ustanowienia dla siebie innego stanowiska i wynagrodzenia. Zdaniem powódki z materiału dowodowego sprawy wynika, że jej zachowanie nie było zamierzone, a tym bardziej nie miało na celu osiągnięcia jakichkolwiek korzyści majątkowych. Powódka zarzuciła także naruszenie art. 328 § 2 KPC przez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazania przyczyn, z powodu których Sąd drugiej instancji odmówił mocy dowodowej pismu [...] z dnia 17 kwietnia 1996 r., z którego jednoznacznie wynika, że powódce zaproponowano stanowisko specjalisty d/s kadr i sekretariatu oraz tabeli stanowisk i zaszeregowania, z której wynika, iż "zajmowane przez powódkę stanowisko w ogóle nie było przewidziane, zaś kategoria zaszeregowania powódki - gr. XII odpowiadała faktycznie stanowisku specjalisty". W uzasadnieniu kasacji podnosi się, że powódka dokonała w swoich aktach osobowych poprawki, którą parafowała własnym podpisem, ale nie miało to na celu ustanowienia dla niej innego stanowiska i innej grupy zaszeregowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powódka w toku postępowania powoływała się na dokumenty wskazane w kasacji i wywodziła z nich twierdzenia na swoją korzyść. Sąd drugiej instancji do tych dowodów (a ściślej mówiąc do ich oceny przez Sąd pierwszej instancji) nie ustosunkował się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czym naruszył art. 328 § 2 w związku z art. 391 KPC. Tym samym też ocena dowodów dokonana przez Sąd drugiej instancji, przez zaakceptowanie oceny Sądu pierwszej instancji, narusza art. 233 § 1 KPC w związku z art. 382 KPC, gdyż nie ma charakteru wszechstronnego. Uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (art. 393¹ pkt 2 KPC), gdyż w świetle tych dowodów można inaczej ocenić postępowanie powódki w aspekcie kwalifikowania go jako ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 KP). W aktach osobowych powódki znajduje się pismo strony pozwanej z dnia 17 kwietnia 1996 r., w którym przyznaje się jej stanowisko specjalisty z XII grupą uposażenia w kwocie 589,60 zł. Wszystko wskazuje, że powódka tę propozycję przyjęła, a więc możliwe jest uznanie, że do przekształcenia warunków pracy i płacy doszło w wyniku porozumienia stron. W tej sytuacji pismo z dnia 24 kwietnia 1996 r. wypowiadające powódce warunki pracy i płacy można w ogóle uznać za zbędne (nieskuteczne). Z tabeli stanowisk [...] wynika, że u strony pozwanej w ogóle nie było przewidziane stanowisko samodzielnego referenta. Wynika z niej bowiem, że występowało stanowisko referenta z zaszeregowaniem według VI-VII grupy uposażenia oraz stanowisko specjalisty z zaszeregowaniem do XII-XIV grupy uposażenia. Tym samym, jeżeli powódka została po wypowiedzeniu zmieniającym zaszeregowana do XII grupy uposażenia (wydaje się, że ważniejsze jest zaszeregowanie niż nazwa stanowiska), to możliwe jest uznanie, iż w istocie nastąpiła tylko pomyłka w nazwaniu stanowiska powódki (tym bardziej, że koresponduje to z pismem z 17 kwietnia 1996 r.). Sądy skoncentrowały się na ocenie typu (formy) winy jaką można przypisać powódce w przerobieniu dokumentu. Jest oczywiste, że powódka przerobiła dokument z winy umyślnej (chciała go przerobić), a nawet poświadczyła to przerobienie podpisem. Istotny jest jednak cel do jakiego zmierzała. Czy było to bezprawne przerobienie dokumentu zmierzające do zmiany stanowiska pracy, a zwłaszcza wynagrodzenia (uzyskania bezprawnych korzyści), czy też było to jedynie poprawienie błędu w nazewnictwie, co być może nawet należało do obowiązków powódki, jako osoby odpowiedzialnej za sprawy kadrowe. W tym drugim przypadku działanie powódki nie byłoby nawet bezprawne, a jeśli doszło do rzeczywistej zmiany stanowiska, to dla tego skutku wina powódki nie powinna być kwalifikowana jako umyślna. Zakwalifikowanie

zachowania powódki przez Sądy jako ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych było więc co najmniej przedwczesne.

Sądy przyjmując, że powódka zmierzała do osiągnięcia bezprawnych korzyści, nie oceniły wszechstronnie zebranego materiału dowodowego, co skutkuje uznanie zasadności zarzutów kasacyjnych i uchylene zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z mocy art. 393¹³ § 1 KPC.

=====